

Tydzień II

Medytacja 5

Wola i decyzje: Poznawanie Boga to odkrywanie Jego bliskości i działania
(Iz 49, 8; 2 Kor 6, 1-10)

Słowo:

Współpracując zaś z Nim napominamy was, abyście nie przyjmowali na próżno łaski Bożej. Mówi bowiem Pismo: „W czasie pomysłnym wysłuchałem ciebie, w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą”. Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia. Nie dając nikomu sposobności do zgorszenia, aby nie wyszydzono posługi, okazujemy się sługami Boga przez wszystko: przez wielką cierpliwość, wśród utrapień, przeciwności i ucisków, w chłostach, więzieniach, podczas rozruchów, w trudach, nocnych czuwaniach i w postach, przez czystość i umiejętność, przez wielkoduszność i łagodność, przez [objawy] Ducha Świętego i miłość nieobłudną, przez głoszenie prawdy i moc Bożą, przez oręż sprawiedliwości zaczepny i obronny, wśród czci i pohańbienia, przez dobrą sławę i zniesławienie. Uchodzący za oszustów, a przecież prawdomówni, niby nieznan, a przecież dobrze znani, niby umierający, a oto żyjemy, jakby karceni, lecz nie uśmierceni, jakby smutni, lecz zawsze radośni, jakby ubodzy, a jednak wzbogacający wielu, jako ci, którzy nic nie mają, a posiadają wszystko.

Modlitwa zwyczajna:

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Pomyśl jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia, poprowadzenia Cię przez modlitwę, tak aby była ona jak najbardziej owocna dla Ciebie i miła Bogu:

"Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu".

Obraz do medytacji:

Zobacz siebie wśród ochrzczonych uczniów św. Pawła w Koryncie.

Prośba o owoc modlitwy:

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy; O podjęcie zaproszenia do współpracy ze Zbawicielem, z Jego łaską i miłością.

Puncta do medytacji:

1. W życiu dostajemy różne prezenty i dary od innych. Choć nie wszyscy w równym stopniu, to jednak doświadczamy jakiegoś rodzaju obdarowania. Staramy się dbać o to, co dostajemy i nie dopuścić, by się zmarnowało. Św. Paweł pisze do Koryntian, którzy jeszcze niedawno nie znali Chrystusa. Wprawdzie otrzymali już łaskę chrztu, ale dość często powracali do praktyk pogańskich i dawnego stylu życia. Paweł prosi ich, by jako ci, którzy niedawno zostali wyrwani z niewoli grzechu, nie zmarnowali najcenniejszego daru - łaski zbawienia, którą otrzymali od Boga. Czy pielęgnuję i pomnażam dary, które dostaję od Boga? Co robię, aby ich nie stracić i by się we mnie rozwijały? Jak postrzegam w tym kontekście dar chrztu?
2. Paweł nawiązuje do proroctwa Izajasza: W czasie pomyślnym wysłuchałem ciebie, w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą. Pragnie tym samym, aby adresaci listu odkrywali Boga, Jego bliskość i działanie. By dostrzegli Zbawiciela, który pragnąc ich dobra, podjął trud krzyża dla ich zbawienia - wyzwolenia z niewoli grzechu i śmierci. Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia... Dla adresatów życie po chrzcie to właśnie ten czas obdarowania... Jak ja przyjmuję dar Zbawienia?
3. Życie w mocy Ducha Świętego, modlitwa, posty, głoszenie Słowa, a wszystko to w przeciwnościach i trudnościach. To wszystko, to najpiękniejsze świadectwo wolnej decyzji Pawła oraz jego towarzyszy, aby nie tylko nie zmarnować łaski Zbawiciela, ale czerpać z niej i współpracować z Jego miłością. Do Koryntian przemawiali słowem, ale na wzór Chrystusa potwierdzali je uczynkami. Tak oto Paweł zaprasza do ściślejszej współpracy z łaską i miłością Zbawiciela. Zachęca do wybierania Chrystusa i trwania w Nim poprzez czynienie wszystkiego ze względu na Niego samego. Czy jestem gotów na takie wyzwanie?

Rozmowa końcowa:

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia. Bądź szczery przed Panem. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie - jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy "Ojcze nasz".